

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 94–96

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 96

***Prawo pierwokupu, sprzedaż.** Szymon Kiszka sprzedał małżonkom Bartłomiejowi Domanusowi i Annie Gadomszonce za 300 zł srebrnej monety pręt swego folwarku Grabyszowskiego, nabyty częściowo spadkiem po Magdalenie Grabyszonce, częściowo kupiony 18 XII 1696 od małżonków Konstancyi Kosteckiej alias Grabyszonki swej ciotki i Wojciecha Kosteckiego, położony przy gruncie Wojciecha Kosteckiego, zachowując sobie prawo pierwokupu. (1 IV 1704)*

Actum in iudicio viceadvocatiali scabinali Myslinicensi feria tertia post Dominicam Conductus Paschae proxima anno millesimo sep<tin> [s. 95] tingentesimo quarto [1 IV 1704].

Rezygnuje Szymon Kiszka pręt folwarku Grabyszewskiego Domanusom, małżonkom.

Przed sądem niniejszym landwójtowskim ławniczym myślinickim i aktami personaliter stanąwszy uczciwy Szymon Kiszka, przedmieszczanin myślinicki, młodzon, zdrów na ciele i umyśle, dobrowolnie w głos wyznał jest i wyznawa. Iż on pręt folwarku swego własnego nazwanego Grabyszewskiego, częścią spadkiem sobie po Magdalenie Grabyszonce, częścią kupnem od Kosteckiej alias od Konstancyjej Grabyszonki, ciotki swojej, i Wojciecha Kosteckiego, małżonków (jako tego zapis in officio viceadvocatiali scabinali Myslinicensi sub actu feria tertia post Dominicam tertiam Adventus proxima anno 1696 [18 XII 1696]) nabytej, od miedzę Wojciecha Kosteckiego leżący, sprzedał uczciwemu Bartłomieniowi Domanusowi i Annie Gadomszonce, małżonkom [s. 96] za sumę złotych polskich srebrnej monety trzysta. A sprzedał wiecznymi czasy ze wszystkim prawem swoim, bliskością, dziedzictwem, przynależnością tak dalece, że kupicielom Domanusom, małżonkom, wolno będzie tego gruntu jako swego własnego zażywać, on komu by chcieli sprzedać, dać, darować i na swój jako najlepszy pożytek obrócić. Który to grunt przedawca Kiszka kupicielom Domanusom, małżonkom, wdaje, daje, daruje i zupełnie rezygnuje, z sumy zupełnej kwituje i tak onych samych, jako i na potym wszelkich sukcesorów ich wiecznymi czasy wolnych czyni. Zostawując sobie przedawca bliskość do tego gruntu, gdyby z rąk niniejszych kupicielów w inną obcą posesyją zakupną wychodził.